

Czym jest dla mnie patriotyzm? To szlachetne zagadnienie na początku może kojarzyć się z symbolami narodowymi. Biel i czerwień, orzełek czy choćby hymn. Ponadto sam motyw poświęcenia dla ojczyzny znajdziemy w literaturze. Mimo wszystko, czy patriotyzm polega tylko na wywieszeniu flagi 11 listopada i przeglądnięciu "Pana Tadeusza"?

Moim skromnym zdaniem, nie. Każda z wymienionych wcześniej rzeczy jest ważna, buduje w nas poczucie tożsamości narodowej, ponadto poniekąd charakteryzują nasz kraj. Moim zdaniem patriotyzm jest jak wiara, nie na pokaz. Dlaczego? Dlatego, że pochód w marszu nie zmieni naszej rzeczywistości, tak samo sprawa ma się z kolejnym pięknym wierszem, ładne, ale ludzi się tym nie nakarmi.

Patriotyzm, cóż to więc jest? Praca. Tak można to nazwać najogólniej. Poszerzając horyzonty tego hasła, mógłbym powiedzieć: praca nad sobą. Wykształcony i mądry naród to połowa sukcesu. Nauka, zdobywanie doświadczenia, doskonalenie samego siebie. To, co tworzy z nas lepszych ludzi, tworzy z Polski lepszy kraj. Tylko zjednoczeni i współpracujący ludzie, są w stanie zapewnić nam siłę. Zamiast unosić się honorem, unieśmy się wolą walki o lepsze jutro. Zamiast ciągle narzekać, weźmy się do pracy na rzecz kraju.

Ponadto, do pełnego patriotyzmu potrzebne jest jeszcze emocjonalne przywiązanie. Polskę kocham za to, że to właśnie tu przeżyłem najpiękniejsze chwile swego życia. Tu jest mój dom, tu dobrze się czuję. Właśnie o to miejsce chcę walczyć, ku lepszej przyszłości. Pamiętając o symbolach, pracując nad sobą, aż w końcu po prostu kochając ten kraj.

Patriotyzm to według mnie zdrowe połączenie tych zagadnień.

Patryk Ziarko 2a